

Sygn. akt I DI 53/21

POSTANOWIENIE

Warszawa, dnia 15 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Duś (przewodniczący, sprawozdawca)

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w J. w stanie spoczynku M. C.
po rozpoznaniu w Sądzie Najwyższym Izbie Dyscyplinarnej
na posiedzeniu w dniu 15 lutego 2022 r.
oświadczenia sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha z dnia 19 stycznia 2022
r. o powstrzymaniu się od rozpoznawania spraw dotyczących wyrażenia zgody na
pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziów
na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. a contrario

postanowił

nie wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha od
udziału w sprawie sygn I DI 53/21

UZASADNIENIE

W dniu 3 grudnia 2021 r. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej wydał zarządzenie w przedmiocie wyznaczenia jednoosobowego składu sędziowskiego – w osobie sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha do rozpoznania sprawy o sygn. akt I DI 53/21. Rzeczona sprawa została zainicjowana wnioskiem Prokuratury Rejonowej w W. z dnia 18 stycznia 2021 r. o wydanie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i zatrzymanie sędziego Sądu Rejonowego w J. w stanie spoczynku M. C. (k. 287).

Sędzia Sądu Najwyższego Adam Roch do akt sprawy o sygn. I DI 53/21 złożył oświadczenie datowane na dzień 19 stycznia 2022 r. (k. 291 – 291v), w którym za zasadne i konieczne uznał „powstrzymanie się od rozpoznawania spraw dotyczących wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej

sędziów, na co wskazuje konieczność uwzględnienia przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, prawa krajowego i międzynarodowego, a także orzeczeń mających wpływ na obowiązywanie i stosowanie ww. norm, w tym postanowienia Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. C-204/21 R oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2021 roku, sygn. P 7/20.” (k. 291). Za niepozbawioną znaczenia ww. sędzia uznał „... również aktualną treść zarządzenia Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego nr 91/2021 z dnia 5 sierpnia 2021 roku, a w szczególności jego § 4 i preambuły” (k. 291). Ponadto, w treści złożonego oświadczenia wskazał: „Podkreślam, że niezależnie od mojej jednoznacznie negatywnej oceny decyzji Wiceprezes Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 lipca 2021 roku, sygn. C-204/21 R, opartej w moim przekonaniu na oczywiście błędnych przesłankach, to jednak w punkcie 1 lit. a tego orzeczenia Rzeczpospolita Polska została zobowiązana, natychmiast i do czasu wydania wyroku kończącego postępowanie w sprawie C-204/21, m. in. do zawieszenia stosowania art. 27 § 1 pkt 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, na podstawie którego Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest właściwa do orzekania w pierwszej i w drugiej instancji w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziów do odpowiedzialności karnej. Niniejsze postępowanie jest sprawą, o której mowa w art. 27 § 1 pkt 1a ustawy o Sądzie Najwyższym, którego stosowanie winno zostać zawieszone.” (k. 291). W ocenie sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha „okoliczności tej nie zmienia wydany w dniu 14 lipca 2021 roku (po wydaniu ww. postanowienia przez Wiceprezes TSUE) wyrok Trybunału Konstytucyjnego, sygn. P 7/20, w którym uznano, że art. 4 ust. 3 zdanie drugie Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r., Nr 90, poz. 864/30, ze zm.) w związku z art. 279 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2, ze zm.) w zakresie, w jakim Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nakłada ultra vires zobowiązania na Rzeczpospolitą Polską jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, wydając środki tymczasowe odnoszące się do ustroju i właściwości polskich sądów oraz trybu postępowania przed polskimi sądami, jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 8 ust. 1 oraz art. 90 ust. 1 w związku z art. 4 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i w tym zakresie nie jest objęty zasadami pierwszeństwa

oraz bezpośredniego stosowania określonymi w art. 91 ust. 1-3 Konstytucji. Mające bowiem konstytutywny charakter orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie powoduje z mocy prawa utraty mocy wiążącej wydanych wcześniej na zakwestionowanej podstawie orzeczeń sądowych, a umożliwia jedynie ich wzruszenie w przewidzianym do tego w Konstytucji lub innych przepisach trybie (...) Orzeczenie o niekonstytucyjności normy wywołuje skutki na przyszłość i nie wpływa automatycznie na wcześniejsze stosowanie niekonstytucyjnych norm” (k. 291 – 291v).

W dniu 3 lutego 2022 r. na mocy zarządzenia Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej do rozpoznania powyższego oświadczenia z sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha został wyznaczony sędzia Sądu Najwyższego Jarosław Duś (k. 293).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Instytucja wyłączenia sędziego określona w art. 41 § 1 k.p.k. ograniczona jest do sytuacji, w których zaistniały okoliczności tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. W złożonym przez sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha oświadczeniu nie sposób odnaleźć argumentację pozwalającą na rozpatrywanie go w kategoriach żądania sędziego o wyłączenie.

Analiza przedmiotowego oświadczenia implikuje natomiast wniosek, iż sędzia Sądu Najwyższego Adam Roch powołuje się na okoliczności odnoszące się do jego poglądów i przekonań w zakresie rozpoznawania spraw dotyczących wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziów.

Zgodnie z wyrażonym w doktrynie poglądem, który Sąd w niniejszym składzie akceptuje „nie jest możliwe całkowite oderwanie się sędziego od prywatnych poglądów i preferencji (...) Nie oznacza to jednak, że kwestia ta jest z perspektywy oceny bezstronności sędziego irrelevantna. Podzielić należy stanowisko, że w sytuacji gdy sędzia publicznie ujawni takie poglądy i mogą one budzić wątpliwości z perspektywy jego bezstronności, zasadne jest wyłączenie go od udziału w sprawie w celu uniknięcia zarzutów o tendencyjne orzekanie (...)

Wydaje się to jednak zasadne tylko w tych sytuacjach, gdy publicznie głoszone przez sędziego poglądy są dla interesów którejś ze stron niekorzystne, a ich forma i treść świadczą o uprzednim nastawieniu je wygłaszającego” (J. Skorupka [red.], Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2021, s. 158, również postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2.09.1998 r., II Ako 75/98, KZS 1998, Nr 9, poz. 16). Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego odnajdujemy nie budzące wątpliwości stanowisko, że „podkreśla się także, że uzasadniona wątpliwość co do bezstronności sędziego zachodzi jedynie wówczas, gdy sędzia swój pogląd ujawnia przed rozpoznaniem sprawy lub w trakcie jej rozpoznawania, wyraźnie zmierzając w kierunku potwierdzenia swojej pierwotnej oceny sprawy, lub artykułuje swój stosunek do strony” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.06.2021 r., II DIZ 27/21, LEX nr 3190963).

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi okoliczność, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, że bezstronność sędziego w sprawie o sygn. akt I DI 53/21 jest wątpliwa czy zagrożona, gdyż poglądy i przekonania wyartykułowane przez sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha oświadczeniu z dnia 19 stycznia 2022 r. nie dotyczą stosunku tego sędziego do stron, tym samym nie stanowią zagrożenia dla interesu którejkolwiek z nich, a także nie wyrażają oceny sprawy przez pryzmat owych poglądów i przekonań. Dlatego też Sąd Najwyższy uznał, iż nie zachodzą podstawy do wyłączenia sędziego Sądu Najwyższego Adama Rocha od udziału w sprawie I DI 53/21.

Sąd w pełni akceptuje pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2021 r., sygn. akt I DO 14/21, że „dotąd, dopóki Polska władza ustawodawcza, albo polski Trybunał Konstytucyjny nie uchyli albo nie stwierdzi niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej wskazanych w wyroku TSUE sygn. C-791/19 przepisów regulujących właściwość, kształt i sposób procedowania Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, do tego momentu (o ile taki w ogóle nastąpi) przepisy te mają moc obowiązującą i polscy sędziowie na podstawie art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przepisom tym podlegają oraz zobligowani są do ich przestrzegania i stosowania. Sąd Najwyższy uważa za celowe przywołać uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego sygn. P 7/20, w którym to uzasadnieniu Trybunał stwierdził: „granice kompetencji Unii wyznacza

zasada przyznania (The limits of Union competences are governed by the principle of conferral). W art. 5 ust. 2 zdaniu pierwszym TUE doprecyzowano, że zgodnie z zasadą przyznania Unia działa wyłącznie w granicach kompetencji przyznanych jej przez państwa członkowskie w traktatach do osiągnięcia określonych w nich celów. Natomiast według art. 4 ust. 1 TUE wszelkie kompetencje nieprzyznane Unii w traktatach należą do państw członkowskich (...). Zasada przyznania konstytuuje regułę, że wyłącznie państwa członkowskie, jako suwerenne strony traktatu (...), są uprawnione do określania kompetencji Unii oraz kompetencji jej organów. Ponadto z zasady przyznania wynika, że organy Unii działać mogą nie tylko wyłącznie w granicach kompetencji przyznanych Unii w traktatach, lecz również wyłącznie dla osiągnięcia celów określonych w traktatach (...) Nie ulega wątpliwości, że ustroj i funkcjonowanie polskich sądów oraz tryb postępowania przed polskimi sądami należą do rdzenia ustrojowego Rzeczypospolitej, który nie może być przekazany organizacji międzynarodowej w trybie 90 ust. 1 Konstytucji. Przede wszystkim sprawy te w ogóle nie leżą w kompetencji, o której mowa w art. 90 ust. 1 Konstytucji”. Zgodnie z treścią art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie podlegli są polskim ustawom, ustawa zaś obowiązuje do czasu jej uchylenia lub zmiany dokonanej przez parlament. Z żadnego przepisu prawa (ani unijnego ani krajowego) nie sposób wywieść by wyrok TSUE uznający, że ustawa bądź jej poszczególne przepisy naruszają wartości Unii Europejskiej, niejako *ex officio* derogował kwestionowany przepis. Orzeczenie TSUE nie może substytuować decyzji parlamentu o zmianie albo uchyleniu obowiązującej ustawy. Unia Europejska została ustanowiona jako związek suwerennych państw, z zachowaniem przez parlamenty krajowe swobody w realizacji kompetencji ustawodawczych. Dlatego też Unia Europejska nie posiada kompetencji działania przez swoje organy, w tym TSUE przybierającego postać uchylania, zmieniania czy zawieszania obowiązywania przepisów prawa wewnętrznego państw będących jej członkami”.

Należy również odnotować, że obecnie nie obowiązuje zarządzenie Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego Nr 91/2021 z dnia 5 sierpnia 2021 r., na które w swoim oświadczeniu powołał się sędzia Sądu Najwyższego Adam Roch.

Z tych też powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

a.s.